

Nro.

187.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 17go Sierpnia 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Z Frankfurtu dnia 23. Lipca. Dnia dzisiejszego cały sztab Jenerała i główna kwatera Jenerała Jourdan stanęła w naszym mieście. — Moguncya liczy Garnizonu 14,000. powiększey części woysk Rzeszy. Sądzą, że ta forteca długo się trzymać nie będzie mogła, albowiem niedostaie iey na wystarczającej żywności i ammunicyi. Wszystkie zewnętrzne fortyfikacye zostały tam zrujnowane. — Miasteczko wolne Gelnhausen.

sen, chcąc uniknąć kontrybucyi i nieprzyjaźni Francuzów, poddało się panowaniu Landg: *Hessen Kassel*. — Woyska Cesarzkie w swej retyradzie przedają magazyny mieszkańcom; w *Würtzburgu* za kilka graycarów można było dostać parę trzewików. — Jenerał *Lefebvre* przeprowadził się za Men pod *Gemünden*, i stoi teraz w Hrabstwie Frankońskim *Erbach*. — Od 24. do 26. artylerya odwodna armii Jenerała *Wartensleben* ciągnęła przez *Bayreuth* do *Egry* na granice Czech. Ta składała się z 3 cugów, i liczyła w zaprzęży 2000. koni. Dnia 27. pierwszy cug miał stanąć w *Egrze*. — W Saxonii rozciągała kordon wojskiem wzdłuż granic, końcem zastopienia ich od napaści.

Z *Szwabii* dnia 21. *Lipca*. Cesarzcy wywieźli magazyn z *Kanstadt* w głąb kraju. W tym miejscu liczą 45,000. ludzi, którzy bronią przeyscia Francuzom za *Nekrę*. — W wyższej Szwabii Republikanie znacznie także pomykają swój oręż. Dnia 16. opanowali *Freyburg*, a 18. *Waldshut*. Dwoma dniami w przód przeprowiła się znaczna ich kolumna pod nowym *Brylakiem* naprawa

we brzegi Renu. — W *Dillingen* wypalono do Ludwika 18. z pistoletu; lecz kula która go zabić miała, lekko tylko raniła w czoło. Sprawca tej zuchwałości, mimo pilne śledzenie, nie mógł być odkryty. — Głoszą, że Arcy-Xiąże Karol odebrał rozkaz od Dworu Wiedeńskiego, aby się cofnął do *Donaumörth*, gdzie się może złączyć z korpusem Jenerała *Wartensleben*, i czekać na posiłki z Galicyi. — Punkta przedugodne między Francją a Szwabią mają już być podpisane w *Augsburgu*. Kawalerowie Niemieccy należą także do tych negocyacji.

Z *Koblenz* dnia 19. Lipca. Dziś o 1. godzinie z północy woyska Francuskie oblegające *Ebrenbraistein*, potężny zaczęły sypać ogień z gór pod *Pfafsendorf* do tej Fortecy. Mnóstwo kul rozpalonych wpadło do obleżonych bez skutku: ale natomiast 40. wystrzałów, które padły na *Thal*, straszny tam wzneciły pożar. Magazyn siana pierwszy stanął w płomieniach, poczym i inne mieysca zajął pożar tak gwałtowny, iż niepodobna było myśleć o gaszeniu. Krzyk i narzekanie tamtejszych mieyszkańców tak było okropne

pne i przeraźliwe, że się w naszym mieście wyraźnie słyszeć dało. Łony pożarowe oświeciły całą okolice, i w *Koblentz* na ulicach, iak w śrōd dnia, można było czytać. O 8. dopiero godzinie obie strony przerwały kanonadę. Następnującego dnia z drugiego ieszcze boku od *Petersberg* mają Francuzi kanonować do *Ehrenbreitstein*.

Z Ratysbony dnia 21. Lipca. Minister Elektora Saskiego oświadczył na seymie Rzeszy, że iego Dwór, który przez cały ciąg tej wojny starał się we wszystko wypełniać swoje obowiązki winne Konstytucyi, niewchodził w żadne negocyacye oddzielne, i miał zawsze w przedmiocie swych czynności dobro całych Niemiec, i współstanów swoich, żąda teraz mocno wraz z większą częścią Stanów Rzeszy rychłego pokoju, i wnosi, aby w tej mierze Sejm uczynił remonstracye Dworowi Wiedeńskiemu, i przez wysłaną Deputacyą nalegał na rozpoczęcie negocyacji z Francją.

Smutne wypadki wojenne, które co moment przerażają nasze uszy, były powodem, że Pełnomocnik Elektora Mogunckiego wraz z wielu innemi, mówił
te

temi dniami w gronie Seymujących względem obmyślenia wczesnych środków zabezpieczających te zgromadzenie od napaści zbliżających się nieprzyjaciół. Wszyscy ministrowie posłali do swych Pryncypałów z zapytanem, co mają czynić? Wielu się lęka, aby teatr wojny, jeżeli pokóy nie uprzedzi rychło smutną scenę, nie był przeniesiony do Bawaryi; w podobnym razie Seym Rzeszy zapewneby musiał zawiesić swe czynności.

Z *Würtzburga dnia 20. Lipca*. Wojska Cesarzkie dzień i noc maszerują przez nasze okolice. Dla zasłonięcia ich retyrady część jedna stanęła w tutejszym zamku, a na górach osadzono wiele armat. Dnia dzisiejszego o 2. po północy wszczął się nagle nie zwyczajny hałas. Kilka set grenadyerów biegło spiesźnie przez miasto, dla wzmocnienia stanowiska przy bramie *Zeller*. W moment potym więcej jeszcze wojska udało się do magazynu przy Klasztorze Dominikanów. Tu pozwolono mieszkańcom rozbierać zapasy różnych rzeczy, i ta okoliczność wzniciła nadzwyczajne wrzaski. Jeden porwał 10. par trzewików, drugi bóty, pończochy, kulbaki i t. d. Żołnierze
pa-

parę trzewików sprzedawali za 10. i 6. graycarów. Magazyny siana i prochu przy *Seisbächeim* mają tego wieczora na powietrze bydź wysadzone; mieszkańcy lękają się mocno tego momentu, albowiem mnogość zapasów, może za podpaleniem, pociągnąć za sobą wielkie szkody. Główna siła Austryaków zdaje się zmierzać ku Bawaryi, gdzie też wyszła ciężką swą artylerią z bagażami. *Schellenberg* pod *Donaumörth* ma bydź nowem i fortyfikacyami wzmocniony. — Zona Ludwika 18. znajduje się teraz w *Lindau*, gdzie czeka na wiadomość od męża, który iey wskaże, dokąd się ma udać.

Piszą z Wiednia pod 20. Lipca, że po przybyciu Kuryera od Arcy - Xięcia Karola, zgromadziła się tam wielka Rada, na którą sam Cesarz zjechał z *Baaden*. Większość głosów na tej Radzie miała się okazać na stronę pokoju, około którego pilnie się teraz krzątaią, nie zaniedbując iednak czynić wielkich przygotowań do wojny.

Wenecya rościagnęła na swych granicach kordon 20,000. wojska, i myśli zbroyną zachować neutralność.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 22 Lipca. Jakożkolwiek niepomysłne dochodzą tu nowiny od armii naszych sprzymierzonych w Niemczech, z drugiej jednak strony odbieramy często pocieszne doniesienia o tryumfach naszego oręża w Indjach. Forteca Kolumbo na wyspie Ceylan poddała się naszym woyskom, i te zagarnęły tam niezmiernie zdobyczy. W zachodnich Indjach wyspy Grenada, i St. Vincent, których mieszkańcy napoieni duchem Republikańskim, tak długo się upierali przy sztandarze rebelizant-
skim, znowu teraz powróciły do posłuszeństwa. Na obu tych wysepach z osobna znayduie się teraz 3000. woyska. Guadeloupe po upłynionej dopiero porze burzliwej na morzu, ma być atakowana. Republikanie, pod zasłoną 7. statków wojennych, chcą teraz na tę wyspę wysadzić 7000. świeżego woyska; ale flotta Angielska krążąc w bliskości, jest im na przeszkodzie.

Z Portsmouth rząd wysyła wiele amunicyi i narzędzia wojennego do Gibraltar.

Żraltaru, i do flotty śrzodziemney. Pogłoski, iakoby Hiszpania oświadczyła Francyi, że w krótcie myśli wypowiedzieć wojnę Anglii, były zawczesne. Minister nasz w Szwaycaryi, Pan *Wickbam*, wydał obwieszczenie, w którym oświadcza, że żadnemu emigrantowi Francuskiemu nie da passu do Anglii.

Flotta Hollenderska składa się teraz ogółem z 28. okrętów lin:, 22 fregat, 23. korwet i 17. pomnieyszych statków wojennych. Siły lądowe wynoszą do 49,000. ludzi; rachując w to 25000. Francuzów na żołdzie Batawskim, którzy rocznie kosztują 12. mil: Zł. Holl.

Kapitan Francuski *Bergeret* znajdujący się w niewoli Angielskiej, na słowo honoru, otrzymał pozwolenie z *Plymouth* udania się do Paryża, końcem proponowania swemu Rządowi, aby go zamieniał za *Sydney Smith*; lecz ten nie niewskórawszy u Direktoryatu, który oświadczył, że rzeczony ienieć przed końcem wojny nie będzie wypuszczony, powrócił znowu do swej niewoli.
